

BARTOSZ RAKOCZY

## UMOWY W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO W ŚWIETLE KAN. 1290

Problematyka umów w prawie kanonicznym uregulowana jest przede wszystkim w księdze V KPK<sup>1</sup> „Dobra doczesne Kościoła”. Oznacza to, że odgrywają one ważną rolę i mają duże znaczenie z punktu widzenia zarządzania dobrami kościelnymi. Są bowiem istotnym instrumentem kształtującym zarządzanie dobrami kościelnymi.

Artykuł ten ma za zadanie dokonanie analizy problematyki umów w KPK ze szczególnym uwzględnieniem kan. 1290, w którym to przepisie kwestie umów są przede wszystkim regulowane. Ma on wskazać, jaki jest zakres kanonizacji ustaw państwowych i jakie skutki z tego powstają.

Zgodnie z kan. 1290 KPK „To, co prawo państwowe na danym terytorium postanawia odnośnie do umów, zarówno w ogólności, jak i w szczególności, oraz do zobowiązań, ma być zachowywane również mocą prawa kanonicznego w odniesieniu do rzeczy podlegających władzy rządzenia Kościoła, z tymi samymi skutkami, chyba że są przeciwne prawu Bożemu lub co innego zastrzega prawo kanoniczne, i przy zachowaniu przepisu kan. 1547”.

Z kanonu tego wynika, że mocą prawa kanonicznego ma być zachowywane to, co prawo państwowe na danym terytorium posta-

---

<sup>1</sup> *Codex Iuris Canonici – auctoritate Ioannis Paulus PP. II promulgatus*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum 1984 (dalej: KPK).

nawia co do umów. Przy czym prawodawca kościelny przyjmuje te same skutki na płaszczyźnie prawa kanonicznego, jakie występują na płaszczyźnie owego prawa państwowego. Od tej zasady prawodawca kościelny przewiduje jednak wyjątki, o których będzie mowa niżej, a które wynikają z kan. 1290.

Analizę należy rozpocząć od ustalenia, co w rozumieniu tego przepisu oznacza „prawo państwowe”. Użycie sformułowania „prawo państwowe” prowadzić może do dwóch odmiennych wniosków. Po pierwsze, chodzić może o wszystkie przepisy prawa państwowego, które w jakimkolwiek zakresie regulują kwestie związane z umowami. Po drugie, można przyjąć, że chodzić może jedynie o gałąź prawa, do której zaliczone zostały przepisy o umowach, a więc o prawo cywilne.

Zauważyć można, że w kan. 1290 KPK prawodawca kościelny posłużył się sformułowaniem *ius civile*. Takiego samego pojęcia użył on w kan. 639 KPK. Z kolei w kan. 22 KPK posłużył się sformułowaniem *leges civiles*. Zdaniem R. Sobańskiego „*Leges civiles* to nie ustawy cywilne we współczesnym rozumieniu jednej gałęzi prawa, lecz prawo świeckie, czyli wszystkie obowiązujące na terytorium danego państwa obiektywne normy prawne (także zwyczajowe, prawa międzynarodowego)”<sup>2</sup>.

R. Sobański, badając całokształt norm prawa kanonicznego odnoszących do prawa świeckiego, podzielił te normy na trzy grupy. Do pierwszej zaliczył te normy, które nakazują lub zalecają przestrzeganie prawa świeckiego. Wskazał on, że przepisy, których przestrzeganie zaleca lub wręcz nakazuje prawodawca kościelny, nadal pozostają materialnie i formalnie przepisami prawa świeckiego, a „ewentualna nieskuteczność czynności na forum świeckim nie wpływa na ich skuteczność na forum kanonicznym”<sup>3</sup>.

W drugiej grupie R. Sobański umieszcza przepisy, przyznające normom prawa świeckiego skuteczność na forum kanonicznym.

---

<sup>2</sup> R. Sobański, w: J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I: *Księga I. Normy ogólne*, Pallottinum 2003, s. 77 (dalej: J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz*).

<sup>3</sup> Tamże.

Trzecia grupa obejmuje przepisy prawa kanonicznego, uznające normy prawa świeckiego za obowiązujące na forum kanonicznym<sup>4</sup>. „Prawo kościelne przejmując je do swojego porządku prawnego w sposób albo statyczny (norma świecka zostaje wpisana w prawo kanoniczne i funkcjonuje odtąd niezależnie od prawa świeckiego), albo dynamiczny (norma zostaje przejęta tak, jak funkcjonuje na forum świeckim, *in blanco*), łącznie z jej zmianami, konkretyzacją, wykładnią, rozwój, jakiego doznaje, przenosi się na forum kościelne [...]”<sup>5</sup>. Do tej trzeciej grupy autor zalicza kan. 1290 KPK.

Biorąc pod uwagę pogląd R. Sobańskiego oraz to, iż w kan. 1290 KPK został użyty zwrot *ius civile*, nie można uznać, aby pojęcie to w kan. 1290 KPK oznaczało całokształt prawa państwowego. Nie jest więc właściwe rozumienie *ius civile* w kan. 1290 KPK jako całokształtu prawa państwowego, a konkretnie prawa polskiego. Pojęcie to w kan. 1290 KPK użyte zostało na oznaczenie prawa cywilnego jako gałęzi prawa państwowego, a nie na oznaczenie państwowego porządku prawnego. Takie rozumienie pojęcia *ius civile* w kan. 1290 wynika z wykładni celowościowej.

Po pierwsze, kan. 1290 KPK reguluje zagadnienia związane z umowami. Umowy należą istotowo do prawa cywilnego. Ponadto prawodawca kościelny wskazuje nie tylko na umowy, lecz także na zobowiązania jako pojęcie szersze od pojęcia umowa. Takie ujęcie zagadnienia przez prawodawcę kościelnego wskazuje jednoznacznie na zobowiązania w rozumieniu prawa cywilnego. Zgodnie z art. 353 k.c. „§ 1. Zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. § 2. Świadczenie może polegać na działaniu albo na zaniechaniu”.

Zobowiązanie jest zatem „rodzajem stosunku cywilnoprawnego o swoistych cechach wskazanych w odpowiednich normach prawa zobowiązań”<sup>6</sup>. Źródłem zobowiązań prywatnoprawnych może być bądź umowa, bądź inne zdarzenie prawne rodzące odpowiedzialność

<sup>4</sup> Nazywa je normami kanonizowanymi.

<sup>5</sup> J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz*, s. 77.

<sup>6</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006, s. 11.

cywilną<sup>7</sup>. Użycie przez prawodawcę kościelnego pojęcia umowy i pojęcia zobowiązania wskazuje, że chodzi o zobowiązania powstające na podstawie czynności prawnej, jak i o zobowiązania powstałe w inny sposób niż czynność prawna. Taki podział źródeł powstania zobowiązań należy do prawa cywilnego i ma swoje korzenie w prawie rzymskim<sup>8</sup>. Jak jednak zauważa A. Dębiński, „Wysoce rozwinięte prawo rzymskie w tym okresie nie stało się «prawem Kościoła»; negując lub ignorując porządek państwowy, chrześcijanie tworzyli zaczątki własnego prawa. Nie był nim ani *ius civile*, ani też *ius gentium*, ale zupełnie odrębne, nowe prawo gmin chrześcijańskich rozproszonych na obszarze Miasta [Rzymu], a później rozległych prowincjach państwa. [...]. Tworząc własny porządek prawny, wyznawcy nowej religii nie sięgali do zasad prawa rzymskiego”<sup>9</sup>.

Po drugie, nie ma żadnej uzasadnionej przyczyny, aby kanonizować na podstawie kan. 1290 KPK wszystkie normy prawa świeckiego dotyczące umów i zobowiązań. W grę mogłaby przecież wchodzić kanonizacja prawa podatkowego, które także wiąże się z umowami, prawa pracy<sup>10</sup>, prawa ubezpieczeń społecznych itd. Nie ma żadnego sensu kanonizacja tych gałęzi czy działów prawa świeckiego, gdyż nie jest celem prawodawcy kościelnego zajmowanie się podatkami na rzecz państwa lub jednostek samorządu terytorialnego lub ubezpieczeniem społecznym<sup>11</sup>. Nie taka jest bowiem istota kan. 1290 KPK. T. Pawluk, analizując kan. 1290 KPK, wyraźnie wskazuje, że „[...] prawo kanoniczne, realizując zasadę pomocniczości, kanonizowało, czyli uznało niejako za swoje, te przepisy prawa cywilnego, które dotyczą umów i ich wypełnienia. Dlatego zawierając umowy w zakresie kościelnym, należy trzymać się obowiązującego na danym terytorium państwowego prawa o umowach i ich wykonaniu, czyli zobo-

<sup>7</sup> Np. wyrządzenie szkody.

<sup>8</sup> Zob. bliżej na ten temat m.in.: W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1996<sup>2</sup>; W. Bojarski, *Prawo rzymskie*, Toruń 1999<sup>2</sup>.

<sup>9</sup> A. Dębiński, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2008, s. 22, 26.

<sup>10</sup> Podstawową instytucją prawa pracy jest przecież umowa o pracę.

<sup>11</sup> Nie znaczy to, aby kościelne jednostki organizacyjne nie podlegały obowiązkowi podatkowemu lub obowiązkom wynikającym z ubezpieczenia społecznego.

wiązaniach”<sup>12</sup>. Należy jednak podkreślić, że autor ten uważa, nie będąc konsekwentny w swoich poglądach, że kan. 1290 KPK obejmuje także umowę o pracę<sup>13</sup>. Brak konsekwencji polega na tym, że skoro trafnie podkreśla on, że w kan. 1290 KPK chodzi o umowy prawa cywilnego, to w grę nie mogą wchodzić umowy regulowane przepisami prawa pracy, które przecież jest odrębną od prawa cywilnego gałęzią prawa. Ponadto umów z zakresu prawa pracy dotyczy odrębny przepis kan. 1286 KPK, który stanowi, iż „Zarządcy dóbr: 1° w umowach o pracę powinni dokładnie przestrzegać również przepisów państwowych, dotyczących pracy i życia społecznego, zgodnie z zasadami podawanymi przez Kościół; 2° tym, którzy na podstawie umowy o najem podejmują pracę, mają wypłacać sprawiedliwe i słuszne wynagrodzenie, tak ażeby mogli odpowiednio zaspokoić potrzeby własne i swojej rodziny”.

Podobne stanowisko co do zakresu kan. 1290 KPK zajmuje E. Szafrowski<sup>14</sup>.

Zwrócić też należy uwagę na użyte przez prawodawcę kościelnego sformułowania zobowiązania czy to w ogólności, czy w szczególności. Użyte sformułowanie nawiązuje do klasycznego podziału w prawie cywilnym zobowiązań na część ogólną i część szczególną. Wzmacnia to argumentację, iż pojęcie *ius civile*, użyte w kan. 1290 KPK, oznacza prawo cywilne jako gałąź prawa.

Powstaje pytanie o zakres kanonizacji prawa cywilnego na podstawie kan. 1290 KPK. Wskazanie bowiem przez prawodawcę kościelnego jedynie zobowiązań czy to w ogólności, czy w szczególności nie jest wystarczające. *Prima facie* wydawać by się mogło, że kanonizacja dotyczy jedynie księgi II k.c. (Zobowiązania), przy czym chodzi tu zarówno o część ogólną zobowiązań, jak i o ich część szczególną. Jednak takie ustalenie nie jest w pełni zadowalające. Wiele bowiem przepisów prawa zobowiązań odwołuje się do księgi I k.c. (Część ogólna). Dotyczy to takich kwestii, jak podmiotowość prawa

<sup>12</sup> T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, Olsztyn 1990, s. 49.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. IV, Warszawa 1986, s. 25.

cywilnego, pojęcie osoby prawnej, zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych, czynności prawnych, zawierania umów, przedawnienia roszczeń i zawierania umów przez przedstawiciela, w tym przez pełnomocnika. Znakomita liczba instytucji prawa zobowiązań staje się jasna dopiero po zastosowaniu regulacji części ogólnej kodeksu cywilnego, choć ta formalnie nie jest częścią prawa zobowiązań, gdyż uregulowana jest w odrębnej księdze k.c. Podobnie rzecz się ma z instytucjami prawa rzeczowego. Prawo zobowiązań nie może funkcjonować samodzielnie bez odwoływania się do prawa rzeczowego, uregulowanego przede wszystkim w części drugiej k.c. (Własność i inne prawa rzeczowe)<sup>15</sup>.

Zastosowanie znajdują także przepisy księgi czwartej k.c. (Spadki), która samodzielnie reguluje pewne typy umów, np. umowa o dział spadku czy inne umowy uregulowane w art. 1047-1057 k.c.

Pojęcie zobowiązania w ogólności, użyte w kan. 1290 KPK, obejmuje więc nie tylko przepisy księgi III k.c. (Zobowiązania), lecz także całokształt przepisów k.c., które są niezbędne do stosowania przepisów zobowiązań.

Trzeba również zwrócić uwagę, że umowy uregulowane są przede wszystkim w k.c., ale nie jedynie. Pisząc o problematyce umów w kontekście kan. 1290 KPK, zwrócić też należy uwagę, że wiele umów uregulowanych jest w przepisach kodeksowych, np. umowy w zakresie prawa autorskiego i praw pokrewnych, umowy w zakresie ubezpieczeń majątkowych czy ubezpieczeń na życie itd. Umowy te mogą i powinny być powszechnie stosowane przez kościelne osoby prawne. Może bowiem dochodzić np. do zawierania umów o prawa autorskie i prawa pokrewne, w sytuacji gdy stroną takiej umowy będzie kościelna osoba prawna<sup>16</sup>. Zatem pojęcie umów

---

<sup>15</sup> Chodzi tu np. o pojęcie własności, ustanowienie służebności w drodze umowy czy nabycie lub zbycie prawa użytkowania wieczystego.

<sup>16</sup> Na ten temat zob. bliżej m.in.: B. Rakoczy, *Homilia i kazanie jako przedmiot prawa autorskiego?*, „Przegląd Powszechny” 1999, z. 7-8, s. 90-97; B. Rakoczy, *Problematyka praw autorskich zakonnika Kościoła łacińskiego w prawie kanonicznym i polskim prawie cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku” 2005, t. 20, s. 69-83.

nie może być jedynie ograniczane do umów uregulowanych w k.c., ale w całym prawie cywilnym.

Kan. 1290 KPK zakłada również, że kanonizacji podlega także zasada swobody umów wyrażona w art. 353<sup>1</sup> k.c., który stanowi, iż „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”.

Przepis ten nie odwołuje się do jakiejś konkretnej umowy, ale stanowi podstawę uznawania dopuszczalności zawarcia każdej umowy, jaką strony chcą, byleby ta umowa nie była sprzeczna z prawem, właściwości takiego stosunku cywilnoprawnego oraz zasadom współżycia społecznego. „Zasada swobody kontraktowania wyraża się w możliwości:

- swobodnego decydowania o zawarciu kontraktu,
- swobodnego wyboru osoby kontrahenta kontrahentów),
- swobodnego kształtowania (wspólnie z drugą stroną) treści kontraktu,
- swobodnego wyboru formy kontraktu,
- swobodnego decydowania o rozwiązaniu kontraktu”<sup>17</sup>.

Odrębnym zagadnieniem są umowy zawierane na podstawie k.s.h., a więc umowy spółek handlowych. Wprawdzie w k.s.h. nie można wyodrębnić części ogólnej zobowiązań i ich części szczególnej, ale nie ma powodów, aby uznawać, że pojęcie *ius civile* nie obejmuje prawa handlowego. W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się na bardzo istotną zasadę jedności prawa cywilnego, która oznacza, że nie ma podstaw do traktowania prawa handlowego jako odrębnej gałęzi prawa. Jest ono uznawane za gospodarczą nadbudowę prawa cywilnego. W doktrynie prawa cywilnego podnosi się, że „koncepcję, w myśl której całość przepisów normujących obrót profesjonalny nie stanowi odrębnej gałęzi prawa, lecz wyspecjalizowany dział prawa cywilnego, możemy określić jako zasadę jedności prawa cywilnego”<sup>18</sup>.

---

<sup>17</sup> J. Rajski, W. Kocot, K. Zaradkiewicz, *Prawo o kontraktach w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2002<sup>3</sup>, s. 56.

<sup>18</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001<sup>2</sup>, s. 24.

Powstaje też wątpliwość, czy w kan. 1290 KPK chodzić może także o umowy z zakresu prawa pracy, które nie są zaliczane do umów cywilnoprawnych, choć są umowami z zakresu prawa prywatnego. Konstrukcja kan. 1290 KPK i odwołanie się do zobowiązań w ogólności i w szczególności wskazuje, że chodzi o prawo cywilne. Z drugiej jednak strony *lege non distinguente* przyjęć można, że chodzi nie tylko o umowy prawa cywilnego, ale w ogóle o umowy prawa prywatnego, do którego zalicza się również i prawo pracy. Oznaczałoby to, że kan. 1290 KPK znajdzie zastosowanie także w umowach z zakresu prawa pracy.

Skoro prawodawca kościelny odwołuje się w kan. 1286 KPK do prawodawstwa prawa pracy, to bez wątpienia uznaje także skuteczność prawa pracy, ale nie na podstawie kan. 1290 KPK. Nie ma znaczenia, że z kan. 1286 KPK wynika, że to na zarządcach spoczywa obowiązek przestrzegania prawodawstwa świeckiego w zakresie prawa pracy. Najistotniejsze jest to, że prawodawca kościelny odsyła do prawa pracy i nakazuje zarządcom przestrzegać jego norm. Przecież kościelna osoba prawna – i nie tylko ona – może być pracodawcą<sup>19</sup>. Jednak skoro prawodawca kościelny w odrębnym przepisie uregulował kwestię stosunku prawa kanonicznego do prawa pracy, to można przyjąć, że kan. 1290 KPK nie znajdzie tu zastosowania. Wydaje się jednak, że kan. 1286 KPK nie obejmuje innych form zatrudnienia pracownika, wymienionych w art. 2 k.p., poza umową o pracę i spółdzielczą umową o pracę. Jak stanowi ten przepis, „Pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę”<sup>20</sup>.

Kolejne rozważania powinny dotyczyć aspektu podmiotowego kan. 1290 KPK. Zasadniczy problem, jaki się tu wyłania, dotyczy tego, czy kan. 1290 KPK dotyczy tylko umów zawieranych przez

---

<sup>19</sup> Zob. bliżej: B. Rakoczy, *Zakonnik jako pracownik*, „Prawo Pracy” 2000, z. 8, s. 22-28; B. Rakoczy, *Zakonnik jako pracodawca*, w: *Honeste vivere. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*, red. E. Gajda, A. Sokala, Toruń 2001, s. 413-423.

<sup>20</sup> Kwestia tych regulacji pozostaje jednak poza ramami tego artykułu.



kościelne osoby prawne z osobami trzecimi, czy też także tylko pomiędzy kościelnymi osobami prawnymi.

*Lege non distinguente* przyjąć można, że chodzi zarówno o sytuację, gdy kościelna osoba prawna jest tylko jedną ze stron umowy, jak i o sytuację, gdy umowa zawierana jest pomiędzy kościelnymi osobami prawnymi. Prawodawca kościelny w żaden sposób nie wskazuje, który zakres podmiotowy uregulowany jest w kan. 1290 KPK, co oznacza, że każdy. Istotne jest to, że w KPK nie ma żadnych innych regulacji dotyczących umów w ramach zarządzania dobrami kościelnymi<sup>21</sup>. Gdyby przyjąć, że kan. 1290 KPK ma zastosowanie jedynie do umów zawieranych przez kościelne osoby prawne z osobami trzecimi, w KPK nie byłoby żadnych regulacji co do umów zawieranych pomiędzy kościelnymi osobami prawnymi. Poza tym relacje prawne między kościelnymi osobami prawnymi a osobami trzecimi podlegają i tak reżimowi prawa cywilnego (prawa państwowego), niezależnie od treści kan. 1290 KPK.

Na kan. 1290 KPK powołał się pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie, która toczyła się przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a która dotyczyła zakazania kościołowi rektoralnemu stosowania praktyk monopolistycznych, polegających na ograniczaniu świadczenia usług pogrzebowych i cmentarnych przedsiębiorcom nieakceptowanym przez tenże kościół rektoralny. „Pozwany powołał się na kanon 1290 Prawa kanonicznego, określający zasadę pomocniczości prawa cywilnego w odniesieniu do umów. Podniósł też, że na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego, w sprawach w niej nieuregulowanych, a odnoszących się do Kościoła, stosuje się przepisy powszechnie obowiązującego prawa, więc i ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów”. Niestety, sąd nie odniósł się w żadnym aspekcie do tego zarzutu<sup>22</sup>, co uniemożliwia ocenę stanowiska tegoż

<sup>21</sup> Chodzi o umowy kreujące stosunki prywatnoprawne. KPK zna także inne umowy (np. umowa o powierzenie prowadzenia parafii instytucji zakonnej, ale nie są to umowy związane z zarządaniem dóbr kościelnych).

<sup>22</sup> Zob. też: B. Rakoczy, *Glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 12 stycznia 2006 r.*, XVII Ama 105/04, „Rejent” 2007, z. 7-8, s. 211-217.

sądu. Stąd kan. 1290 nie może być uznawany za podstawę regulowania kwestii umów zawieranych między kościelnymi osobami prawnymi a osobami trzecimi. Przepis ten ma właśnie większe znaczenie w stosunkach prawnych istniejących, powstających lub wygasających pomiędzy kościelnymi osobami prawnymi.

Mając na uwadze zaprezentowany wyżej pogląd R. Sobańskiego, odwołanie się do prawa cywilnego w kan. 1290 KPK ma ten skutek, że normy prawa polskiego uznaje się za obowiązujące na forum kanoniczoprawnym. Powstaje jednak pytanie, czy chodzi o skuteczność statyczną, czy też o skuteczność dynamiczną.

Wydaje się, że chodzi tu o kanonizację norm prawa cywilnego w sposób dynamiczny, choć w zakresie ograniczonym. Wskazując na normy prawa cywilnego dotyczące umów, należałoby przyjąć, iż prawodawca kościelny kanonizował te normy na podstawie kan. 1290 KPK wraz ze wszystkimi ich zmianami. Nie chodzi tu o włączenie jedynie norm prawa cywilnego w sposób statyczny, a więc poprzez przyjęcie normy prawa cywilnego w brzmieniu obowiązującym w chwili kanonizacji, bez uwzględniania jej późniejszych zmian. Tak pojmowana kanonizacja utrudniałaby uczestniczenie kościelnych jednostek organizacyjnych w obrocie cywilnoprawnym. Dlatego też potrzebne jest uwzględnianie zmian norm prawa cywilnego.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja z nazwaną przez R. Sobańskiego „konkretyzacją i wykładnią, oraz rozwojem, jakiego doznaje [norma prawa świeckiego – przyp. aut.]”. Te bowiem elementy są już nie tyle efektem stanowienia prawa, ile jego stosowania. Konkretyzacja normy prawa cywilnego następuje w konkretnej sprawie toczącej się przed konkretnym organem i pomiędzy konkretnymi stronami. Organ rozstrzygający sprawę stosuje w konkretnej sprawie jedynie normę prawną, ale jej nie tworzy, ani nie zmienia. Nie jest to działalność prawodawcza. Podobnie rzecz się ma z wykładnią prezentowaną przez organy stosujące prawo. Nie jest i nie może być ona wiążąca dla podmiotów prawa kanonicznego.

Wyjątkiem mogą być rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzające niezgodność danej normy prawa cywilnego z Konstytucją. Skoro Trybunał Konstytucyjny uznał niekonstytucyjność takiej normy prawa cywilnego, to tym samym nie jest już ona wiążąca

na forum kanonicznoprawnym. Norma taka nie wiąże również, jeżeli uchyli ją prawodawca świecki. Utrata mocy obowiązującej w prawie świeckim powoduje, że traci ona także swój kanonicznoprawny status. W tych właśnie sytuacjach przejawia się dynamizm uznawania norm prawa świeckiego za obowiązujące na forum kanonicznym.

Analizując dynamiczny aspekt uznania skuteczności norm prawa świeckiego na forum kanonicznym, trzeba również zwrócić uwagę na to, że kan. 1290 KPK powinna cechować otwartość na zmiany w prawie cywilnym, polegające nie tylko na nowelizacji istniejących już norm prawa cywilnego, lecz także na kreowaniu nowych typów umów, które dotychczas nie były znane<sup>23</sup>.

Kolejnym, a zarazem ostatnim zagadnieniem, którym należy się zająć, są skutki kanonizacji prawa cywilnego oraz wyjątki od zasady kanonizacji prawa cywilnego. Prawodawca kościelny wskazuje, że na podstawie kan. 1290 KPK normy prawa cywilnego są włączone do prawa kanonicznego z tymi samymi skutkami, jakie wywołują one na forum prawa cywilnego. Chodzi tu o wszelkiego rodzaju skutki prawne, jakie powstają na forum prawa cywilnego<sup>24</sup>, a przede wszystkim o zasadę *pacta sunt servanda*. Dlatego też do właściwego stosowania kan. 1290 KPK konieczna jest znajomość polskiego prawa cywilnego.

Prawodawca kościelny wprowadza dwa warunki, od których zależy skuteczność norm prawa cywilnego na płaszczyźnie prawa kanonicznego – zgodność z prawem Bożym i prawem kanonicznym, zgodność z kan. 1547 KPK. J. Mantecón nazywa je wyjątkami od zasady wywoływania skutków przez prawo cywilne w prawie kanonicznym<sup>25</sup>.

W tym pierwszym przypadku kanonizowana norma prawa cywilnego nie może sprzeciwiać się ani prawu Bożemu, ani prawu kano-

---

<sup>23</sup> Np. umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, która została wprowadzona do prawa polskiego dopiero na podstawie ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

<sup>24</sup> Oczywiście, jak już wyżej wskazano, nie chodzi tu o skutki podatkowoprawne, czy skutki na płaszczyźnie prawa ubezpieczeń społecznych itd.

<sup>25</sup> J. Mantecón, w: *Exegetical Commentary on the Code of Canon Law*, red. Á. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. IV/1, Montreal–Chicago 2004, s. 128.

nicznemu. Chodzi tu zarówno o prawo Boże naturalne, jak i pozytywne<sup>26</sup>, przy czym za każdym razem należy badać, czy dana norma prawa cywilnego jest zgodna z prawem Bożym.

Jeśli chodzi o zgodność z prawem kanonicznym, to należy badać, czy, a jeżeli tak, to w jakim stopniu prawo kanoniczne reguluje daną kwestię odmiennie od prawa cywilnego. Chodzi o to, aby nie dochodziło do konfliktów między normami prawnymi. Zawsze pierwszeństwo będzie miało prawo kanoniczne jako urzeczywistniające wprost wolę prawodawcy kościelnego.

W doktrynie prawa kanonicznego wskazuje się, że chodzi o normy nadzwyczajnego zarządu dobrami kościelnymi – kan. 1277, 1281 KPK; kan. 1295 KPK co do transakcji, które mogą spowodować, że sytuacja majątku kościelnego ulegnie pogorszeniu; kan. 1297 KPK, o którym była mowa wyżej<sup>27</sup>.

Drugim wyjątkiem od zasady kanonizacji prawa cywilnego jest kan. 1547 KPK, który stanowi, iż „Dowód ze świadków dopuszcza się we wszystkich sprawach, pod kierownictwem sędziego”. Przepis ten znajduje się w ostatniej księdze KPK (Procesy). Oznacza to, że ma on charakter normy procesowej. Istotą tego przepisu jest dopuszczenie dowodu z zeznań świadków w każdej sprawie i w każdym postępowaniu. Zdarza się bowiem, że w prawodawstwie świeckim wprowadza się zakazy dowodowe w sprawach cywilnych. Taki charakter ma art. 74 k.c., stanowiący, iż:

„§ 1. Zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej.

§ 2. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to

---

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> R.T. Kennedy, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, red. J.P. Beal, J.A. Coriden, T.J. Green, New York–Mahwah 2004<sup>2</sup>, s. 1493.

zgode, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

§ 3. Przepisów o formie pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami”.

Przepis ten ma jednak charakter materialnoprawny, a nie procesowy.

Zatem art. 74 k.c. nie będzie miał zastosowania z uwagi na kan. 1547 KPK w związku z kan. 1290 KPK. Ten więc przepis k.c. nie został włączony na podstawie kan. 1290 KPK do systemu prawa kanonicznego. Nie oznacza to jednak, że art. 74 k.c. nie będzie miał zastosowania, gdy stroną w procesie będzie podmiot niepodlegający prawu kanonicznemu.

Podsumowując rozważania przeprowadzone w artykule, trzeba zwrócić uwagę, że w kan. 1290 KPK chodzi nie o całe prawo polskie, ale o prawo cywilne. Prawodawca kościelny wskazuje na zobowiązania w ogólności i szczególności, co jest odwołaniem się do podziału zobowiązań w prawie cywilnym. Kan. 1290 KPK dotyczy nie tylko umów z k.c., lecz wszystkich umów cywilnoprawnych w prawie polskim, niezależnie od tego, czy są uregulowane w k.c., czy też nie. Dotyczy on także zasady swobody umów.

Prawodawca kościelny uznaje, że takie same skutki, jakie powstają na płaszczyźnie prawa cywilnego, powstają także w prawie kanonicznym. Wyjątkiem od szerokiej kanonizacji prawa cywilnego jest jego sprzeczność z prawem Bożym lub prawem kanonicznym, lub niezgodność z kan. 1547 KPK dotyczącym kwestii dowodowych.

#### AGREEMENTS IN THE CODE OF CANON LAW IN LIGHT OF CAN. 1290

### S u m m a r y

A problem analysed in the article was the interpretation can. 1290 with reference to contracts. This rule refers obligations law both particu-

larly, as and generalities, what means that it refers also contracts. The efficiency in canon law call out all contracts, whether is called, whether is mixed aside from of this, whether are ordered in kc. Exceptions from the rule of the canonization of contracts the church-legislator exactly qualifies in this canon.

*Translated by Bartosz Rakoczy*